10 gr. | 10 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

ODDZIAŁY: WARSZAWA, Krak. Przedmieście 9. — NOWY SĄCZ, Jagiellońska 29 — SOSNOWIEC, ul. Piłsudskiego 8 — ZAKOPANE, Krupówki.
Za dział ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

Rok I. | Nr 44.
Kraków, Wtorek 19 grudnia 1939 r.

Nadesłane a nie zamówione przez Redakcję manuskrypty będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej

Wielkie zwycięstwo niemieckiego lotnictwa

nad wybrzeżem morza Niemieckiego.

Zestrzelono 34 samoloty angielskie. — Nieprzyjaciel zupełnie rozbity.

Berlin, 19 grudnia. — W godzinach popołudniowych dnia 18 grudnia podjęli Anglicy nalot 44 najbardziej nowoczesnych samolotów bojowych. Nieprzyjaciel uczynił próbę zaatakowania szeregu punktów morza Niemieckiego, jednakże został na północ od Helgolandu zaatakowany przez niemieckie samoloty myśliwskie i poszedł w rozsypkę. Nad zatoką Niemiecką odbyły się poważne walki powietrzne. Na podstawie dotąd nadeszłych wiadomości strącono 34 samoloty angielskie. Liczbą tą nie są objęte straty angielskie w aparatach, jakie zostały zadane w drodze powrotnej. Pewna ilość zestrzelonych angielskich samolotów przypłynęła do wysp niemieckich, zaś załoga dwóch angielskich samolotów dostała się do niewoli. Zaledwie kilku Anglikom udało się przedostać do Wilhelmshafen Znaleźli się oni pod działaniem koncentrycznego ognia artylerji przeciwlotniczej tak, że nawet nie mogli oni zrzucić bomby

Z grupy niemieckich samolotów dwa uległy zniszczeniu, natomiast ich załoga zdołała się uratować przy użyciu spadochronów. Zwycięskie niemieckie „myśliwce" typu Messerschmidt, są częścią składową eskadry samolotów myśliwskich, które 14 bm., ostrzeliwując angielskie samoloty, straciły połowę z grupy 20 aparatów.

We ruszyć do ataku, jednak ich wysiłki okazały się daremne. Po zawziętej bitwie, która trwała ponad 2 godziny, nie zauważono już ani jednego Anglika. Składające się z 34 jednostek eskadra nieprzyjacielska, uległa eskadrze „myśliwców" niemieckich, dowodzonych osobiście przez jej komandora. Zestrzelone bombowce angielskie spadły bądź do morza. bądź też na wyspy

Bolesny cios zadany angielskiemu lotnictwu.

Zwycięska walka niemieckiej eskadry myśliwskiej nad morzem Północnem.

Berlin, 19. grudnia. — Jak się dowiadujemy, doszło wczorajszego popołudnia na wybrzeżu fryzyjskiem do długotrwałej walki powietrznej, jaka się wywiązała między angielskimi bombowcami i eskadrą niemieckich aparatów myśliwskich Lecąc na znacznej wysokości, usiłowali Anglicy osiągnąć ląd niemiecki, jednakże zostali zaatakowani przez artylerję przeciwlotniczą. której celne strzały zmusiły ich do odwrotu nad morze Tam zostali oni zmuszeni do walki z niemieckiemi samolotami myśliwskiemi. W ciągu blisko 2 godziny trwającej walki powietrznej udało się zestrzelić i strącić do morza ponad 30 bombowców angielskich, przyczem pozostałe maszyny angielskie ratowały się ucieczką w obawie by je nie spotkał ten sam los.

W związku z tem dowiadujemy się o następujących szczegółach:

Dnia 18 grudnia około godz. 14.30 zupełnie niespodziewanie zarządzono alarm lotniczy na jednem z lotnisk położonych na terenie Niemiec północnych. Zauważono mianowicie samoloty angielskie lecące na znacznej wysokości, które zbliżały się do wybrzeża niemieckiego To były pierwsze dokładniejsze informacje, podane do wiadomości startujących lotników niemieckich. Poza tem wiedziano, że liczba aparatów nieprzyjacielskich była stosunkowo bardzo wielka. Eskadra myśliwska natychmiast wystartowała i niebawem znikła na nieboskłonie. Popłynęła wśród chmur na „przywitanie" nieprzyjaciela.

Pogoda była przepiękna, widnokrąg niebieski, a widoczność doskonała, zaś **wysoko u góry, raz po raz ukazywały się małe białe chmurki, powstające z wybuchu pocisków baterji przeciwlotniczych, których łańcuch żelaznym pierścieniem broniła wybrzeża niemieckiego Ani jeden Anglik nie jest w stanie przedostać się przez tę przeszkodę. Właśnie te baterje zmusiły Anglików do wycofania się nad morze, gdzie właśnie niemieckie aparaty myśliwskie opanowały sytuację. Jeden silny atak zdołał rozprószyć nieprzyjacielską wyprawę lotniczą zasypaną istną lawiną kul z karabinów maszynowych Anglicy początkowo próbowali się bronić, zniżyli lot, by na nowo ruszyć do ataku, jednak ich wysiłki okazały się daremne.**

Ataki niemieckiej floty powietrznej na Anglję.

Amsterdam, 19 grudnia. — Według doniesień z Londynu, przez całe niedzielne popołudnie odbywały się zacięte walki lotnicze nad północno-wschodniem wybrzeżem Anglji między lotnikami niemieckimi a angielskimi. Słyszano również ożywiony ogień karabinów maszynowych i artylerji przeciwlotniczej.

Niemieckie samoloty zatopiły

cztery okręty angielskie.

Trzy okręty bojowe poważnie uszkodzone.

Berlin, 19 grudnia. — Jak donosi wczorajszy komunikat wojskowy, niemieckie samoloty dokonały w dniu 17 grudnia nietylko lotów wywiadowczych nad Anglją, ale także zaatakowały angielskie okręty wojenne i uzbrojone parowce przy pomocy bomb i karabinów maszynowych. Cztery okręty angielskie zostały zatopione, a trzy poważnie uszkodzone.

Wśród zatopionych okrętów znajduje się okręt strażniczy „Pearl" i parowiec przybrzeżny „Serenity" Uszkodzenie okrętów zostało stwierdzone, gdyż widziano pożar, wzgl. ogień unoszący się nad parowcami Załogi okrętów wkrótce potem opuściły pokłady i udały się na łodziach ratowniczych w bezpieczne miejsce.

Wbrew kłamliwym doniesieniom angielskim niemieckie samoloty nie atakowały samotnie płynących okrętów neutralnych ani w obrębie angielskich wód terytorjalnych ani też poza niemi.

Stany Zjednoczone czekają na spłatę długów angielskich.

Anglja jeszcze nie wyrównała swych długów z wojny światowej.

Waszyngton, 19 grudnia Dzień 15 grudnia przyniósł taki sam sukces, jak wszystkie pozostałe terminy płatności długów od grudnia 1932 r Żadne z państw dawnych sojuszników wojny światowej nie zwróciło ani grosza tytułem spłaty olbrzymich pożyczek i kredytów, udzielonych przez Stany Zjednoczone z niesłychanym optymizmem Anglji, Francji i towarzyszom. Anglja, która dotychczas nie zapłaciła za dostarczony w czasie trwania wojny światowej materjał wojenny, ma do płacenia w roku bieżącym 1 411 miljonów dolarów Z pożyczonych od Stanów Zjednoczonych 5.497 miljonów dolarów, w ostatnich 20 latach oddał Londyn tylko 2.025 miljonów, t. zn. nawet nie połowę całej sumy, zaś Francja zapłaciła na poczet swych długów sumę 4 180 miljonów dolarów, to jest nie więcej jak około 10% tej kwoty

W terminach ściśle ustalonych i w zasadniczej wysokości spłaciła swe długi tylko Finlandja, Węgry wpłaciły małą ratę i poprosiły o rewizję umowy zadłużenia wej. Rumunja natomiast która podobnie jak wszyscy inni dłużnicy, nic nie płaciła, również zażądała rewizji, swe żądanie motywując brakiem dewiz dolarowych, powstałym w wyniku niekorzystnego bilansu handlowego między Rumunją a Stanami Zjednoczonemi.

—o—

Norweski parowiec najechał na mieliznę.

Amsterdam, 19 grudnia — Norweski parowiec „Jotun", jak donoszą z Londynu najechał na mieliznę u północno wschodnich wybrzeży Anglji Załoga zdołała się uratować na łodziach ratunkowych i dotarła do jednego z pobliskich portów.

Komunikat wojskowy.

Nowe sukcesy niemieckiej floty lotniczej. Pancernik „Admiral Graf Spee" na rozkaz władz niemieckich wysadzony w powietrze.

Berlin, 19 grudnia. — Główna Komenda Armji Niemieckiej donosi:

Działalność artylerji między Mozelą a Lasem Palatyńskim (Pfaelzer Wald) stała się ostatnio nieco żywszą z obu stron frontu. Flota powietrzna dokonała dalszych lotów wywiadowczych nad wschodnią Francją i morzem Północnem Niemieckie samoloty dotarły na północy do wysp Szetlandzkich, na południu zaś do Portsmouth. Przepędziły one z wielu placówek angielskie okręty patrolowe i łodzie strażnicze. Jeden z okrętów patrolowych został zbombardowany i zatonął. Wieczorem samoloty angielskie próbowały nalotu na wybrzeże niemieckie.

Pancernik „Admiral Graf Spee" nie otrzymał zezwolenia władz urugwajskich na dokonanie koniecznych reperacyj, celem bojowego usprawnienia okrętu. Führer i główny zwierzchnik sił zbrojnych wydał skutkiem tego komendantowi okrętu rozkaz wysadzenia pancernika w powietrze i zniszczenia go we własnym zakresie. Rozkaz został wykonany dnia 17 grudnia o godz. 20-tej.

Nikczemne złamanie prawa narodów.

Ostry protest posła niemieckiego u władz urugwajskich.

Berlin, 19 grudnia. — **Rząd niemiecki za pośrednictwem swego posła w Urugwaju złożył najostrzejszy protest rządowi urugwajskiemu, ponieważ rząd urugwajski wzbraniał się udzielić komendantowi pancernika „Admiral Graf Spee" uszkodzonego podczas bitwy morskiej zezwolenia na przeprowadzenie koniecznej naprawy. Decyzja rządu urugwajskiego stanowi nikczemne wprost złamanie prawa narodów.**

Anglja już nie posiada wyłącznego monopolu morskiego.

Głosy prasy zagranicznej o powrocie „Bremen".

Kopenhaga, 19 grudnia Pełen przygód powrót „Bremen" stał się tematem rozważań prasy kopenhaskiej która w komunikatach berlińskich przynosi opisy na tle sprawozdań komandora Ahrensa udzielonych przedstawicielom prasy zagranicznej i bardzo dobitnie je podkreśla. Po sposobie, w jakim je przynoszą, można wyczuć radość, jaką wywołał ten wspaniały wyczyn na morzu Na podziw dla dzielności załogi okrętu wskazuje chociażby przykład o jeździe „nowego latającego Holendra" tak jak i przykład o szybkości okrętu i zdolności jego kierownictwa, będące go jedną z jego broni

W sprawozdaniach są podkreślane trzy rzeczy: pokrzyżowanie ponurych planów Amerykanów, aby drogą zwlekania z wypuszczeniem okrętu z Nowego Jorku, oddać „Bremen" na łaskę Anglików, fakt, że „Bremen" po drodze nie spotkał żadnego okrętu, należącego do władającego na morzach Albionu i wreszcie jasne stwierdzenie kapitana, że Anglicy żadnym sposobem nie byli w stanie „Bremen" posiąść.

* * *

Bukareszt, 19 grudnia Narodowy dziennik „Porumca Vremii" przynosi opis powrotu „Bremen" w artykule pt. „Powrót Bremen do ojczyzny", nie może on posiadać większej wartości symbolicznej, jak gdyby powrócił po zwycięskiej bitwie morskiej Powrót okrętu śmiało daje Niemcom prawo do dumy, ponieważ dowiódł że ci wybitni i odważni żeglarze potrafią dzielnie walczyć o władzę na morzu. Więcej, aniżeli o powrocie okrętu, możnaby mówić o moralnym jego znaczeniu. Pokazuje się bowiem, że morze **przestało już być wyłącznym monopolem innych i, że ongiś bezsprzeczna władza Anglji na morzu, wobec wypadków obecnych jest wielce niepewna** Wojna rozpoczęła się o prawo do życia, o prawo do własności i czynów pracy, aby dobra świata stały się równomierne i przez to, by zdobyć wybitne zadośćuczynienie. Naród Niemiecki ma za sobą długą i sławną tradycję w wojnie o morze. Powrót „Bremen" oznacza więcej. Jest on koroną usiłowań niemieckich do zdobycia morza, jest on dowodem, jak daleko inicjatywa ludzka potrafi pokonywać wszelkie krzywdy i niesprawiedliwości.

—o—

Norweski okręt zatonął na szkockiem wybrzeżu.

Trondheim, 19 grudnia. — Norweski parowiec „Strindheim", pochodzący z Trondheim najechał prawdopodobnie na minę przy wybrzeżu szkockiem i zatonął.

Rozwiązywanie krzyżykówek — oto zajęcie!

Urzędnicy angielskiego min. informacyj nie mają nic do roboty.

Berlin, 19. grudnia. — Lord Raglan, który przed niedawnym czasem na własne życzenie otrzymał dymisję ze stanowiska cenzora ilustracyj i lotnictwa w ministerstwie informacyj, udzielił przedstawicielowi „Sunday Express“ wywiadu. W wywiadzie tym poddał ostrej krytyce działalność brytyjskiego ministerstwa informacyj. Obecnie istniejąca w Anglji cenzura jest, jak powiedział m. in. Lord Raglan, niczem innem, jak tylko marnotrawieniem pieniędzy.

Na podstawie własnego doświadczenia, twierdzi lord Raglan, urzędncy w tem ministerstwie nie mają nic do roboty, a on sam nie pracował w swem biurze dłużej, jak godzinę dziennie. Doskonale płatni urzędnicy cenzury — lord Raglan otrzymywał sam niemniej jak 750 funtów rocznie — wobec braku innej pracy, spędzają wiele godzin służbowych na rozwiązywaniu krzyżykówek. Jest to najpoularniejszy sposób spędzania czasu w tem ministerstwie. Urzędnicy ministerjalni stali się poprostu rzeczoznawcami w sprawach krzyżykówek.

* * *

W swym dziale gospodarczym zamieszcza „Sunday Express“ wiadomość, że akcje naftowe, które od szeregu miesięcy wydawały się w londyńskiej „City“ najlepszą lokatą kapitału, obecnie uchodzą za najgorszą. W ciągu pierwszych trzech miesięcy wojny, akcje przemysłowe spadły przeciętnie o 15 proc. Największej jednak zniżce giełdowej uległy akcje Anglo-Irańskiego Towarzystwa Naftowego, gdyż wartość rynkowa posiadłości tego towarzystwa spadła nie mniej, jak o 25 miljonów funtów.

To samo pismo jest wysoce niezadowolone ze sposobu w jaki prowadzi się wojnę i wzmankuje o tem w swoim artykule wstępnym. Brytyjskie ministerstwo lotnictwa marnotrawi olbrzymie ilości zapasów dewiz dolarowych, kupując od Stanów Zjednoczonych dla aljantów przestarzałe typy samolotów. Byłoby lepiej — pisze dziennik — gdyby Anglja budowała samoloty, potrzebne do prowadzenia wojny u siebie i rękoma własnych ludzi.

W jednym ze swych dalszych artykułów zwraca się ostro „Sunday Express“ przeciwko całemu szeregowi angielskich firm zbrojeniowych, które w okresie świątecznym zamykają swoje czynności nietylko na dwa dni, ale nawet na trzy albo cztery. Anglja gwałtownie potrzebuje amunicji wszelkiego rodzaju i nie może sobie pozwolić, skutkiem tego, na tak liczne dni świąteczne.

* * *

„Daily Express“ atakuje znowu ostro ministerstwo aprowizacji z powodu jego fatalnej organizacji. Powracający na urlopy świąteczne żołnierze frontowi nie będą mogli otrzymać masła — stwierdza dziennik. Pewien urzędnik tegoż ministerstwa miał wyjaśnić, że w obecnem stadjum, kiedy racjowanie masła jeszcze nie zostało wprowadzone w istocie rzeczy, trudno będzie żołnierzy tych gdziekolwiek zarejestrować, aby mogli otrzymać odpowiednie porcje.

Po ostrzeliwaniu wyglądał „Exeter“ jak duża łódź wioślarska.

Nowy Jork, 19. grudnia. — „New York Times“ donosi z Montevideo, że locmani w Bahia Blanca, którzy widzieli angielski krążownik „Exeter“, płynący w kierunku wysp Falklandzkich opowiadali, jakoby ten okręt wojenny miał wyglądać podobnie jak duża otwarta łódź wioślarska, tyle mu brakowało z górnej części pokładu.

Rzeczoznawca wojskowy „New York Times“ Baldwin pisze, że należy uważać za mylne jakoby bitwa u ujścia La Platy miała być poważnym sukcesem brytyjskim. Pancernik niemiecki wyrządził Anglikom szkody poważniejsze niż je sam doznał. „Admiral Graf Spee“ znalazł się pod ogniem koncentrycznym dział trzech krążowników, podczas gdy sam musiał rozdzielić swój ogień na trzy jednostki. Orzeczenie rzeczoznawców marynarskich o pancernikach niemieckich jest zatem zupełnie słuszne: Flotylla krążowników nieprzyjacielskich może je ścigać i niszczyć, jednak tylko przy dużych stratach własnych. „Admiral Graf Spee“ spełnił swe zadanie, zatapiając nieprzyjacielskie okręty handlowe i odciągając brytyjskie siły morskie od strategicznie ważniejszego terenu boju w Europie.

—0—

Setki telegramów otrzymała ambasada niemiecka w Argentynie.

Buenos Aires, 19 grudnia. — **Po rozejściu się wiadomości o zatopieniu pancernika „Admiral Graf Spee“ przez własną załogę, ambasada niemiecka w Buenos Aires otrzymała z kół niemieckich i argentyńskich setki telegramów, listów i telefonów, w których dano wyraz dumie i uczuciu podziwu dla marynarki niemieckiej i dla wyczynów pancernika „Admiral Graf Spee“ w obliczu olbrzymiej przewagi nieprzyjaciela. Szczególnie podkreślić wypada spontaniczne wyrazy podziwu argentyńskich kół oficerskich marynarskich wyrażających gratulacje z powodu zachowania szlachetnych tradycyj floty niemieckiej.**

Teraz albo nigdy!

Mahometanie chcą zrzucić jarzmo angielskie.

Wszystkie uciśnione narody zwracają się przeciw Anglji.

Rzym, 19 grudnia. **Czołowy organ włoskiej polityki kolonjalnej „Action Coloniale“ przynosi wyczerpujący i źródłowy artykuł na temat stanowiska świata mahometańskiego wobec toczącej się obecnie wojny.**

Pismo stwierdza najprzód, że poza dwoma niezależnemi państwami arabskiemi Hedżasu i Jemenu, wszystkie pozostałe państwa mahometańskie pozostają w mniejszej lub większej zależności od Anglji, wzgl. Francji, poczem pisze, że **„mimo zawziętych usiłowań, prowadzonych przez Anglję w celu przedstawienia Niemiec jako niebezpiecznych wrogów świata arabskiego, świat ten nietylko nie widzi się zagrożonym przez tych „obecnych i przyszłych wrogów Anglji“, ale, wręcz przeciwnie, wyczuwa w nich swoich towarzyszy i ludzi, którzy mu pomogą w jego sprawie.** Wymownym dowodem takiego stanowiska mogą być coraz wyraźniejsze żądania narodowej prasy egipskiej po wycofaniu się wojsk brytyjskich z Egiptu, jak również poważne i krwawe potyczki między wojskami angielskiemi i egipskiemi w pobliżu granicy egipsko-libijskiej.

W Iraku rozeszły się pogłoski o poważnej chorobie pięcioletniego króla, co wywołało ostre sprzeciwy wobec premjera, od dawna bardzo nielubianego z powodu jego proangielskiej orjentacji.

W Hedżasie Ibn Saud, którego antyangielskie usposobienie nie jest żadną nowością, powierzył w uroczysty sposób swemu synowi dowództwo nad armja.

W Palestynie powstanie urosło do poważnych rozmiarów, a w Syrji daje się zauważyć znaczny wzrost niezadowolenia z rządów francuskich. Do tej listy dołączyć należy wzburzenie 80 miljonów Mahometan, Hindusów i bierny opór ludności niefrancuskiej Afryki północnej.

Narazie — jak pisze „Action Coloniale“ — nie można przewidzieć dalszego rozwoju wypadków. Jedno jest jednak pewnem a mianowicie to, że cały świat mahometański jest wrogo do Anglji nastawiony. Zarówno w Indjach, jak w Egipcie, jak w Arabji miejscowa ludność doszła do przekonania, że **obecnie ma** sposobność **raz na zawsze uwolnić się od angielskiego panowania.** Z każdym dniem głośniejszem staje się zdanie świata mahometańskiego: **„Teraz albo nigdy, uwolnimy się od Anglji“.**

Walki w Finlandji przybierają na sile.

Helsinki, 19 grudnia. **Na froncie przebiegającym na północy od jeziora Ładoga, podjęli Rosjanie ofenzywę przeciwko fińskim pozycjom leżącym na zachód od Loimola. Na odcinku Tolvajaervi udało się Finom odnieść znaczne sukcesy.**

Na froncie Petsamo prowadzą Rosjanie w dalszym ciągu walki ofenzywne. Rosyjskie siły powietrzne bombardowały drogę prowadzącą z Salmiajervi do Virtaniemi, aby uniemożliwić oddziałom fińskim drogę powrotną. W ciągu ostatnich 24 godzin Rosjanie otrzymali posiłki. W niedzielę opuściły ostatnie oddziały fińskie Salmijaervi, oddając je Rosjanom. Finnowie wycofują się w kierunku południowym.

Wojska rosyjskie nie naruszyły granicy.

Oslo, 19. grudnia. — **W związku z kolportowanemi pogłoskami, jakie już krążą po różnych krajach, wyjaśnia norweski sztab generalny, pozstający w stałym kontakcie z norweskiemi strażami granicznemi na granicy norwesko-fińskiej, że Rosjanie nie naruszyli granicy norweskiej w toku rosyjskich działań wojennych przeciw Finlandji.**

Rosyjski komunikat wojenny z 17 b. m.

Moskwa, 19. grudnia. — **Według komunikatu sztabu generalnego, leningradzkiego okręgu wojskowego z dnia 17 grudnia posunęły się wojska rosyjskie o 75 km na południe od Petsamo. W rejonie Uchty obsadziły wojska rosyjskie miejscowości Burgade i Kursu i posunęły się naprzód ku zachodniej granicy o 132 km.**

Uciążliwa akcja ratowania uszkodzonego samolotu.

Dziewięć godzin na morzu w oczekiwaniu ratunku.

Kraków, 19 grudnia. „Wywiad samolotów niemieckich nad morzem Północnem. Jedna maszyna zmuszona do lądowania. Załoga i maszyna uratowane przez okręt ratunkowy“. Takie wiadomości można czasem znaleźć w komunikacie wojskowym. Podajemy treść rozmowy z komendantami samolotów, którzy na skutek telegramu swoich towarzyszy, zmuszonych do wodowania, szukali na morzu uszkodzonej maszyny i czekali aż do przybycia okrętu pomocniczego, aby ten przewiózł załogę i maszynę w bezpieczne miejsce.

„Około godz. 8.42 otrzymaliśmy radjową depeszę od załogi samolotu „Cezar“, że była **„zmuszona do wodowania z powodu uszkodzenia.** Proszono o pomoc i podano położenie geograficzne samolotu. Dowódca naszej eskadry dał nam **rozkaz odszukać zagrożonych towarzyszy i pozostać przy nich aż do przybycia okrętu pomocniczego.**

„Moja maszyna — tak opowiada porucznik B. — miała startować jako pierwsza, a po pewnym czasie miała nastąpić zmiana w prowadzeniu. Kapitan dlatego nam powierzył wykonanie rozkazu, ponieważ załogi naszych samolotów były specjalnie wyszkolone, a dowódcy zależało na uratowaniu towarzyszy za wszelką cenę.

Wkrótce potem startowałem. Pogoda była niezła i udało mi się bez większych trudności znaleźć ok. godz. 11.40 uszkodzoną maszynę. Wodowanie jej nastąpiło bez wypadku tak, że na razie naszym towarzyszom **nie groziło żadne większe niebezpieczeństwo.** Mogliśmy się skomunikować ze sobą zapomocą radia. **Na dole, na pokładzie samolotu wszystko było w porządku.** Żaden z towarzyszy nie odniósł szwanku. Zawiadomiliśmy ich, że bez względu na okoliczności, będziemy przy nich czuwali aż do zbliżenia się okrętu pomocniczego. Można sobie wyobrazić, że wiadomość ta wywołała wśród załogi samolotu wielką radość. Krążyliśmy więc bez przerwy nad uszkodzoną maszyną. Morze w międzyczasie stało się bardzo burzliwe. Zaobserwowaliśmy to także zgóry. **Kilka razy musieliśmy przez dłuższy czas lecieć bez orjentacji.** W dłuższych odstępach pytaliśmy się drogą radjową, czy tam na dole, wszystko jest jeszcze w porządku. Po czterech godzinach nastąpiła zmiana i zostaliśmy zastąpieni przez towarzyszący nam drugi samolot“.

Drugi porucznik opowiada dalej:

„Mniejwięcej w ciągu następnej godziny **sytuacja stała się groźniejszą.** W zmroku tylko z trudnością mogliśmy zobaczyć uszkodzoną maszynę. **Maszyna odniosła, wskutek burzliwej atmosfery, dalsze uszkodzenia.** Musiałem lecieć całkiem nisko, aby wogóle móc ją jeszcze zobaczyć. Od czasu do czasu dawaliśmy sygnały świetlne, na które otrzymywaliśmy odpowiedź, że na razie jeszcze wszystko jest w porządku. Było koło 6-tej wieczorem. Około dziewięć godzin nasi, zamknięci w kabinie samolotu towarzysze czekali ratunku. W międzyczasie podawaliśmy okrętowi ratunkowemu miejsce i sytuację samolotu przy pomocy radja. Nareszcie okręt zbliżył się, a po godzinie mogliśmy mu całkiem dokładnie podać położenie uszkodzonej maszyny tak, **że mógł przejąć na swój pokład naszych towarzyszy, którzy musieli czekać 11 godzin na wodzie. Nasze zadanie było skończone** i rozpoczęliśmy lot powrotny. Mieliśmy przed sobą jeszcze lądowanie w nocy, ale udało się nam je szczęśliwie przeprowadzić. Dziesięć minut później, po trzeciej szklaneczce grogu, zapomnieliśmy o naszych trudach i mieliśmy poczucie dobrze spełnionego obowiązku wobec naszych kolegów, których udało się nam uratować z opresji.

—0—

Pogłoski o zamierzonej zmianie angielskiego gabinetu wojennego

Amsterdam, 19. grudnia. — **Polityczny korespondent dziennika „Daily Herald“ uważa za rzecz zupełnie możliwą, że Chamberlain dokona po świętach Bożego Narodzenia szeregu zmian w łonie rządu. Mówią o tem, że prawdopodbnie trzej ministrowie obejmą inne stanowiska.**

—0—

Kondolencje Rzeszy z powodu zgonu prezydenta Panamy.

Telegram Führera.

Berlin, 19 grudnia. — W związku ze śmiercią prezydenta republiki panamskiej **dra Arosemena** przesłał Führer na ręce zastępcy prezydenta i wdowy po zmarłym telegramy kondolencyjne. Z polecenia Führera odwiedził szef kancelarji prezydjalnej, minister **dr. Meissner** — posła Panamy w Berlinie, aby mu wyrazić słowa współczucia. Minister spraw zagranicznych Rzeszy **von Ribbentrop** skierował do ministra spraw zagranicznych republiki panamskiej depeszę kondolencyjną, w której wyraził posłowi dr. Villalaz współczucie rządu niemieckiego. Na gmachach kancelarji prezydjalnej Führera, kancelarji Rzeszy, Urzędu spraw zagranicznych i Reichstagu na znak żałoby **opuszczono flagi do połowy masztu.**

—0—

Typowo kapitalistyczny plan uprzemysłowienia Anglji.

Amsterdam, 19 grudnia. „Daily Mail“ opublikował nowy doskonały przykład z dziedziny angielskiej gospodarki wojennej. Przez rozbudowę fabryk ma stać się miasto Cowentry nowem centrum przemysłu zbrojeniowego. Z początkiem przyszłego roku przybędzie do Cowentry 85.000 robotników, którzy wraz z rodzinami powiększą liczbę mieszkańców o około 100.000 osób, podczas gdy obecnie Cowentry liczy 240.000 mieszkańców. Gdy miasto chciało wybudować domy dla tych rodzin robotniczych, rząd nie zdecydował się na udzielenie jakiejkolwiek pomocy.

—0—

Anglicy skradli wszystkie przesyłki pocztowe z amerykańskiego parowca.

Nowy Jork, 19. grudnia. — Amerykański parowiec „Black Condor“ własność linji „Black-Diamond“ zameldował po przybyciu do Nowego Jorku kradzież popełnioną przez Brytyjczyków. Statek, będący w drodze z Roterdamu, był w czasie od 5—17 listopada przetrzymywany w Weymouth, a podczas jego tamże pobytu Anglicy skradli wszystkie 162 worki z przesyłkami pocztowemi, z których przeważna część zawierała pocztę ze Stanów Zjednoczonych do krajów neutralnych.

—0—

Kryzys w dziennikarstwie francuskiem.

Bruksela, 19 grudnia. **Całkiem niespodziewanie wyszedł na jaw kryzys francuskiego dziennikarstwa. Znany dziennik „Journal des Debats“ zmuszony był do zawieszenia swego wydawnictwa od niedzieli. „Ordre“ wychodzi tylko jeszcze w objętości dwóch stron a „Epoque“ p. Kerill sa komunikuje, że dzięki zbiórkom publicznym będzie mógł wychodzić jeszcze 14 dni.**

Francja walczy — Anglja zarabia.

Berlin, 19 grudnia. — **Według doniesień korespondenta gospodarczego „Sunday Chronicle“, toczą się między kierownikami brytyjskich i francuskich zakładów przemysłowych, rozmowy, w wyniku których około 14 miljona bezrobotnych z Anglji ma znaleźć zatrudnienie we francuskich zakładach zbrojeniowych, w celu zapobieżenia brakowi sił roboczych. Przemysł wojenny we Francji został ogołocony z wielu fachowych sił roboczych wskutek powołania pracowników francuskich do szeregów armji. Są to oznaki, z których Francuzi zaczynają rozumieć, że oni przeznaczeni są do prowadzenia walki, gdy tymczasem Anglicy chcą gromadzić francuskie złoto.**

Zaufanie właścicieli kawiarń paryskich do klienteli wielce ucierpiało w czasie wojny. Goście, podobnie zresztą jak we wszystkich innych działach, przejęli metody nowych sojuszników i polecają się, jak to nazywa francuski chłop „po angielsku“, to znaczy nie płacą. To zdarza się zwłaszcza w wypadku alarmów lotniczych, podczas których kawiarnie natychmiast pustoszeją i nikt z gości nie troszczy się o uregulowanie rachunku. Właściciele kawiarń byli zmuszeni domagać się zapłaty za napoje natychmiast po ich podaniu przez kelnerów.

We Francji dotkliwie daje się we znaki brak papieru. Dzienniki, które bezpośrednio po rozpoczęciu działań wojennych były zmuszone ograniczyć swą objętość, przeważnie ukazują się w objętości dwu kartek, a drukowane są na coraz to marniejszym papierze. „Journele des Debats“, który od chwili wybuchu wojny ukazuje się na dwuch kartkach, staje się coraz nędzniejszym. Pismo to ukazuje się w formacie zmniejszonym, a obecnie zaprzestało wydawania numeru niedzielnego. „Ordre“ ukazuje się jedynie w wydaniach nadzwyczajnych, to znaczy w objętości jednej kartki, a Kerilis donosi w „Epoque“, że jego wydawnictwo walczy z poważnemi trudnościami. Należy się liczyć z tem, że prasa francuska w czasie najbliższym poważnie ograniczy swój zakres tak, jak to się już stało z jej treścią, i że zarówno w dziedzinie gospodarczej jak i finansowej, tak też w formowaniu myśli oficjalnej, Anglicy wezmą inicjatywę w swe ręce.

Więzienie za słuchanie nieprzyjacielskich audycyj radjowych

Berlin, 19 grudnia. Kompetentne sądy doraźne skazały w ostatnich dniach szereg osób na ciężkie więzienie za wykroczenie przeciwko paragr. 1 rozporządzenia o nadzwyczajnych zarządzeniach radjowych, z dnia 1 września. Jeden z oskarżonych — Louis Leucht z Fuerth (Bawarja) zasądzony został na karę dwóch lat więzienia i na utratę praw obywatelskich na okres 3 lat. Drugi oskarżony F. Bruger z Saulgan (Wirtembergja) zasądzony został na 1 rok i 3 miesiące więzienia. Trzeci wreszcie Herman Wolter z Bohmte k. Osnabrueck zasądzony został na 1 rok więzienia. Wszyscy oskarżeni słuchali stale nieprzyjacielskich audycyj radjowych i rozpowszechniali kłamliwe wiadomości.

Wojna wymaga zespolenia wszystkich sił, szczególnie duchowych danego narodu. Trzeba zatem akcję wywrotową nieprzyjacielskiej propagandy kłamstw zwalczać najostrzejszymi środkami. Podane do wiadomości wyroki będą ostrzeżeniem dla wszystkich, którzy nie stosowali się do rozporządzeń.

—o—

Kłopoty Anglji z zakupnem okrętów w Stanach Zjedn.

Amsterdam, 19 grudnia. — Częste rekwizycje okrętów przeprowadzone przez rząd angielski wywołały — jak donosi „Nieuwe Rotterdamsche Courant" z Londynu — w kołach angielskich armatorów duże zaniepokojenie. Równocześnie „Reuter" donosi urzędowo z Waszyngtonu — nie jest powiedzianem, czy chodzi o środki angielskie, czy amerykańskie, że Anglja zamierza wykupić flotę okrętów transportowych o przeciętnej pojemności 7.500 tonn w Stanach Zjednoczonych.

Pewien urzędnik Urzędu Żeglugi w Stanach Zjednoczonych oświadczył, — według doniesień „Associated Press" — że obecnie istniejąca ustawa zabrania sprzedaży okrętów, będących własnością rządu amerykańskiego. Można je sprzedać tylko obywatelom amerykańskim. Jeżeli Anglja wykupi okręty amerykańskie z prywatnej ręki, wtedy musi się postarać o zmianę rejestracji okrętów.

—o—

Niespodziewana zwyżka cen na rynku gumowym w Londynie.

Amsterdam, 19 grudnia. W ukazującem się co 14 dni sprawozdaniu z rynku gumowego w Londynie, firma „Lane, Mitchellbymans and Kraay" zwraca — według amsterdamskiego „Telegraaf"u" z Londynu — uwagę na fakt, że przyczyny nagłej zwyżki cen na rynku gumowym, jaka miała miejsce z końcem listopada, należy się dopatrywać w zatopieniu wielu okrętów przez marynarkę niemiecką.

—o—

Pożar na okręcie włoskim.

Medjolan, 19. grudnia. — Na pokładzie parowca „Piave", przebywającego w Trieście, wybuchł pożar. Za przyczynę pożaru podaje się krótkie spięcie. Szkoda wyrządzona przez pożar, jest bardzo poważna.

Wybuchł również pożar w wielkiej fabryce chemicznej. Część zakładów została zniszczona. Straż pożarna pracowała przez 9 godzin, by zapanować nad żywiołem. Szkodę oblicza się na 300.000 lirów.

—o—

Surowe kary na złodziei i oszustów.

Częstochowa, 19. grudnia. — Przed sądem doraźnym w Częstochowie stanęło znowu **kilka** osób, które sąd musiał surowo ukarać. **Robotnik Kapitański odpowiadał za kradzież 26 ubrań i 9 płaszczy z pewnego sklepu konfekcyjnego.** Jego pomocnicy zostali skazani już na jednem z poprzednich posiedzeń sądu, a Kapitański tylko dlatego uniknął kary, że uciekł i ukrywał się. Ponieważ był już wielokrotnie karany za podobne przestępstwa, przeto tym razem **sąd skazał go na 10 lat więzienia.**

* * *

Inny oskarżony, nazwiskiem **Moszczyński**, wykorzystał chwilowy brak środków żywności na początku wojny, aby oszukiwać ludność. W całym szeregu wypadków **obiecywał on sprowadzenie z Łodzi środków żywności po niższej cenie, przyczem pobrał zaliczki po 200 zł.** Zaznaczał przytem, że może się tej transakcji dlatego podjąć, **ponieważ posiada dobre stosunki z władzami niemieckiemi.** Zdobyte w ten sposób pieniądze **przepijał Moszczyński ze swemi przyjaciółkami.** Wychodząc z założenia, że w ten sposób Moszczyński oszukiwał ludzi znajdujących się w bardzo przykrej sytuacji, **sąd skazał go na lat pięć więzienia.**

* * *

Przed sądem znalazł się również **pewien funkcjonarjusz policji częstochowskiej.** Gdy jednego dnia doniesiono mu o znalezieniu motocyklu — on zamiast fakt ten natychmiast zameldować władzom policyjnym — sam udał się na miejsce wypadku, **zabrał motocykl i zachował go dla siebie, wyrządzając przez to szkodę policji niemieckiej.**

Ponieważ oskarżony nie był dotychczas karany, po wykryciu przestępstwa przyznał się do winy i zachowywał się porządnie, przeto sąd wydał stosunkowo łagodny wyrok, **skazując go na 9 miesięcy więzienia.**

Odprężenie w stosunkach między Japonją a Ameryką.

Przyjazne nastawienie Tokia.

Tokio, 19 grudnia. Ministerstwo spraw zagranicznych w jednym z komunikatów donosi, że w toku wczorajszych półtoragodzinnych rozmów, jakie się odbyły między ministrem spraw zagranicznych Nomura, a ambasadorem amerykańskim Grew, poruszono różne zagadnienia, odnoszące się konfliktu chińskiego i starano się w przyjaznym duchu czynić wysiłki, dla usunięcia przeciwieństw w stosunkach japońsko-amerykańskich.

Nomura zakomunikował decyzję Japonji, dotyczącą dotychczasowego zamknięcia dolnej części rzeki Yangtse, a liczącą się z jej usunięciem pod warunkiem wiadomych ograniczeń.

W związku z tym układem sprawozdawca ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył, że Japonja będzie usilnie dążyła do tego, aby ponowne próby uregulowania stosunków między Japonją a Ameryką kontynuować w dalszym ciągu. Japonja nie posiada w Ameryce żadnych eksluzywnych ani monopolistycznych pretensyj, i jest pomna wszelkich potrzeb gospodarczych mocarstw trzecich. Kończąc sprawozdawca zauważył, że on osobiście spodziewa się, iż wyjaśnienia Nomury spotkają się z pewnym zrozumieniem zarówno w Ameryce, jak i w innych mocarstwach.

Według opinji kół politycznych, rozmowy, jakie się odbyły między Nomurą a Grewem, stwarzają możliwość odprężenia stosunków, skoro Japonja jest skłonną udzielić również innym państwom częściowych udogodnień w żegludze na rzece Yangtse.

Do polskich mieszkańców Krakowa.

Odezwa Polskiego Komitetu Pomocy.

Polski Komitet Pomocy, pozostający pod przewodnictwem min. Twardowskiego, ogłosił odezwę do polskich mieszkańców Krakowa **w sprawie zbiórki używanej bielizny dla naszych jeńców wojennych.** W związku z powyższem Komitet zamieszcza tekst odezwy:

Zwraca się ponownie uwagę na zbiórkę używanej bielizny dla naszych jeńców wojennych. Nikogo nie powinno w akcji tej zabraknąć. Niech każda rodzina ofiaruje conajmniej jeden garnitur (koszulę, kalesony, skarpetki).

Ażeby zbiórkę ułatwić, uprasza się najusilniej o przesyłanie zaofiarowanej bielizny **do wtorku 19 grudnia (dziś wieczór** do następujących miejsc zbiórki:

I Urząd Obwodowy, Rynek Główny 30.
II Urząd Obwodowy, ul. Krakowska 40.
III Urząd Obwodowy, ul. Piłsudskiego 29.
Ekspozytura dla Dz. XII, XIII i XIV, ul. Słoneczna 4.
IV Urząd Obwodowy, ul. Lubelska 21.
Ekspozytura dla Dz. XV i XVI, ul. Kazimierza Wielkiego 82.
V Urząd Obwodowy, ul. Rakowicka 1.
Ekspozytura dla Dz. XIX i XX, ul. Pasterska 29.
VI Urząd Obwodowy, ul. Limanowskiego 2.
Ekspozytura dla Dz. X i XI, Dębowa 21.
Ekspozytura dla Dz. XXI, ul. Płaszowska 104a.

* * *

Mamy nadzieję, że apel Komitetu Pomocy nie pozostanie bez echa Wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że nasi żołnierze, którzy wyruszyli na wojnę we wrześniu — dzisiaj muszą odczuwać brak bielizny. To też nie wątpimy, że każdy wczuje się w tą trudną sytuację jeńców wojennych i pospieszy mi, w miarę swych możliwości, z pomocą. Jest to naszym moralnym obowiązkiem.

Fałszywe banknoty złotowe w obiegu.

Ostrzega się przed przyjmowaniem fasyfikatów, oznaczonych przez „Bank Polski".

Warszawa, 19 grudnia. Jak donosi „Warschauer Zeitung" **władze policyjne i bezpieczeństwa okręgu warszawskiego stwierdziły fakt, iż na obszarach Generalnego Gubernatorstwa kursuje wiele fałszywych banknotów złotowych. Banknoty te zostały oznaczone już dawniej przez „Bank Polski" w ten sposób, że zostały przedziurkowane. Banknoty te dostały się do rąk niepowołanych, zbrodniczych czynników, które zalepiają dziurki w banknotach i usiłują je ponownie puścić w obieg. „Naprawa" banknotów została tak sprytnie dokonana, że na pierwszy rzut oka trudno ja rozpoznać od prawdziwych.**

Ostrzega się przeto wszystkich przed przyjmowaniem falsyfikatów! Każdy, kto będzie usiłował puścić w dalszy obieg sfałszowane banknoty, zostanie surowo ukarany. Przepisy przewidują w takim wypadku karę więzienia.

Obwieszczenie Komisarza miasta

w sprawie zgłaszania komisarycznych zarządców majątku.

Najpóźniej do dnia 23. grudnia 1939 r mają ustanowieni w obrębie miasta Komisaryczni zarządcy majątków, powiernicy i przymusowi zarządcy, zgłosić się w Biurze Prawnem Zarządu miejskiego (Ratusz I p. w podwórzu, drzwi nr. 21) podając w języku niemieckim następujące dane:

1) **nazwisko, adres, dotychczasowy zawód i przynależność narodową zarządcy majątku,**
2) **urząd (osoba), który ustanowił zarządcę,**
3) **datę, odkąd ustanowiono zarządcę,**
4) **nazwę, adres i rodzaj oddanego w zarząd przedsiębiorstwa względnie majątku,**
5) **właściciela zarządzanego przedsiębiorstwa względnie majątku.**

Zgłoszenie ma na celu zbadanie przez Urząd powierniczy dla Okręgu Krakowskiego uzdolnienia dotychczasowych komisarycznych zarządców.

Pełnomocnictwo zarządców, którzy nie uczynią zadość temu wezwaniu do zgłoszenia się, należy uważać za wygasłe z natychmiastową skutecznością.

Kraków, 18 grudnia 1939 r.

Komisarz Miasta
w zastępstwie
Burmistrz.

Gospoda „Pod Kogutkiem".

Nasi wybitni sportowcy musieli chwilowo zerwać ze swojem dotychczasowem zajęciem. Poszły w kąt rakiety, oszczepy, dyski i piłki. Trzeba było pomyśleć o czemś bardziej praktycznem, stosownie do potrzeb chwili. Wielu z nich potrafiło dotychczasowe posady i musiało się rozglądnąć za innem zajęciem.

Trzeba przyznać, że w tych ciężkich czasach wielu z nich nie straciło trzeźwej oceny sytuacji. Tak więc w Warszawie powstała **gospoda sportowa „Pod Kogutkiem"**, w której mamy możność podziwiania asów naszego sportu w nowej roli. Tak więc mistrz olimpijski Kusociński, słynna tenisistka Jadzia Jędrzejowska i jej siostra Zofja, odznaczona medalem olimpijskim Marysia Kwaśniewska-Trytkowa i as tenisu Ignacy Tłoczyński zajmują się obecnie „serwowaniem" kawy, herbaty i innych „przyziemnych" przysmaków. Szefem całego przedsiębiorstwa jest znany w kołach sportowych radca Olchowicz.

Co do wiadomości o innych wybitnych naszych sportowcach to okazuje się, że czołowi nasi bokserzy Pisarski i Polus ocaleli szcześliwie i żyją, wbrew dawniejszym pogłoskom, które donosiły o ich śmierci.

Na Węgrzech, w obozach internowanych, przebywają zaś następujący zawodnicy: Fiałka Kazimierz, Fujarski A., Tobiasz Br., Gerula St., Wł. Kasina i Tad. Frasoń.

Różne

Poszukiwanie się wzajemne

ALEKSANDE Salicz Zakopanego — kto ma wiadomość, proszony gorąco o podanie ich ojcu: Kraków XXII. Limanowskiego 45/9. 11746

ANTONIEGO PIETRASZEWSKIEGO Z KRAKOWA, ppor. rez. 16 p. p. w Tarnowie, ktokolwiek widział lub posiada o wymienionym jakiekolwiek wiadomości, proszony jest o powiadomienie ojca, Franciszka Pietraszewskiego w Krakowie, ul. Grzegórzecka L. 12. — 11667

WIADOMOŚĆ o Konstantym **SZEROCKIM** ze Stryja prosi siostra Irna. Oferty Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 11671". — 11671

HAJDUKIEWICZ Kazimierz, plut. podchorąży 20 p. p. Ktoby wiedział coś o nim, prosi rodzina. Kraków, ulica Hetmańska 6. 11814

RABKA. Panią **BIESIOWĄ** prosimy wiadomość o Bolku. Wyjechał 22/XI do Pani. Millakowie, Kraków 11864

MARJA Soldanowa — dwoje dzieci wracać Kraków — czworo dzieci, — babcia domu. 11784

KTO z Kolegów wiedziałby coś o Edwardzie Wolskim ppor. rez. 1 P. S. P. Nowy Sącz, proszony jest zawiadomić rodzinę: Tarnów, Głowackiego 7, Wolska Marja. 160k

KTOBY wiedział o Annie ze Sarnowskich Starkowej Kościerzyna — w pierwszych dniach wojny jechała Wwa—Kraków — proszą wiadomość Starkowie Kraków, Nowowiejska 15. 11782

KTOBY wiedział ppor. Józefie Bolesławie Kordzińskim art. przeciwlotn. Wwa — podczas wojny Modlin — proszony wiadomości Starkowie, Nowowiejska 15. 11783

PANIĄ Katarzynę **KOWALĘ** lub ktokolwiekby wiedział o jej adresie, proszę o podanie: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr 11857". 11857

Wolne posady

SŁUŻĄCY uczciwy — dobrze polecony, skromnych wymagań — potrzebny. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 11763" 11763

RZĄDCA dwufolwarczny potrzebny. Proszę przysłać życiorys, bezzwrotne odpisy świadectw, w jakim wieku, jak liczna rodzina. — Język niemiecki potrzebny. — Goniec Krakowski „Nr. 11749". — 11749

POSADĘ otrzymasz łatwo, ukończywszy kurs maszynopisma, buchalterji u prof. Zimowskiego. Tenczyńska 2. 11670

POSZUKUJE się sekretarki lub pomocnika kancelaryjnego z ładnym charakterem pisma, piszącego dobrze na maszynie — władającego b. dobrze językiem niemieckim w słowie i piśmie. — Podania kierować: Smoleńsk 10, m. 6. 11736

PRZYJMĘ chłopców do do praktyki ślusarskiej. Kraków-Podgórze, ulica Romanowicza 23. 11732

WOŹNICA i stajnia poszukiwane Kraków, Senatorska 15, m. 12a godzina 1—4. 11726

CHŁOPCA zdolnego uczciwego obeznanego z pracą bufetową do ukończenia praktyki przyjmie zaraz Bufet Żywiecki Szpitalna 38. 11759

POTRZEBNA dochodząca do jednorocznego chłopczyka. Zgłoszenia Syrokomli 20, m. 7. 11777

POTRZEBNA panienka zdolna do wędliniarni z językiem niemieckim. — Kraków, Karmelicka 9. 11818

DO mieszkania kawalerskiego jako dochodzącą lub stale przyjmę. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr 11862". 11862

„FLORJAŃSKA 55" — pisze polsko-niemieckie podania sprawach posad — Firma chrześcijańska. 11888

Posad poszukują

ELEKTROMONTER — z koncesją i długoletnią praktyką poszukuje pracy Oferty Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 11416". 11416

25-LETNIA żona lekarza, prosi o jakąkolwiek pracę. Goniec Krakowski — „Nr. 11665". 11665

KELNER, bufetowiec — bezwzględnie uczciwy pracowity, poszukuje pracy na dokończenie praktyki. Miejscowość obojętna. Oferty kierować do Gońca Krakowskiego „Nr. 11741". 11741

FOTOGRAFISTKA samodzielna, umiejąca dobrze retuszować, poszukuje pracy. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 11729". 11729

INŻYNIER mechanik, aryjczyk, kilkuletnia praktyka, niemiecki, przyjmie każdą odpowiednią pracę. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 11756" 11756

RUTYNOWANĄ stenotypistka stenografja polsko niemiecką poszukuje posady. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 11812". — 11812

UCZEŃ cukierniczy z dwuletnią praktyką cukierniczą poszukuje zaraz miejsca na dokończenie praktyki, oraz chłopiec do pracowni cukierniczej. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 11811". 11811

STENOTYPISTKA polsko niemiecka z stenografją, Ślązaczka, aryjka, czteroletnia praktyka w c. przemyśle, poszukuje odpowiedniej posady w Krakowie. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 11809". 11809

PIANISTA solowy (muzyka taneczna) poszukuje zajęcia. Biskupia 16 — m 2. 11801

URZEDNICZKA aryjka z długoletnią praktyką bankową i handlową w ciężkim przemyśle, korespondentka-buchalterka, obznajomiona z wszelkiemi pracami biurowemi, z językiem polskim, niemieckim i ukraińskim przyjmie odpowiednią samodzielną posadę, ewent. sekretarki w większem przedsiębiorstwie lub w banku. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr 11831". 11831

CHEMICZKA zdolna szuka pracy. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków „Nr 11790". 11790

OSOBA uczciwa czysta z dobrem poleceniem, — umiejąca dobrze gotować, poszukuje miejsca do wszystkiego. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 11795". 11795

REPREZENTACYJNA aryjka, lat 27, władająca biegle i dobrze niemieckim i polskim, pisząca na maszynie, z dobremi referencjami, poszukuje odpowiedniej pracy. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 11834". — 11834

PANIENKA po praktyce, świadectwa bardzo dobre, obejmie pracę w charakterze bufetowej, — kelnerki lub ekspedientki. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 11861". 11861

Kupno

KUPIĘ PARCELĘ, KAMIENICĘ tylko od właściciela. Goniec Krakowski, Kraków. „Nr 11081" 11081

KUPIĘ urządzenie sklepowe, przebijarni monogramowej, pończoszniczej, swetrowe itp. Zgłoszenia Goniec Krakowski. Wielopole 1 „Nr. 11518". — 11518

KUPIĘ sklep owocowo-cukierniczy w dobrym punkcie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr 11537". 11537

KUPIĘ restaurację lub wydzierżawię w śródmieściu. Oferty składać: Goniec Krakowski, Kraków „Nr 11536". 11536

KUPUJĘ noszoną garderobę obuwie bieliznę — płacę najwyższe ceny: Kraków Starowiślna 74. sklep. Przychodzę do domu bez zobowiązania 10753

KUPUJĘ lepsze znaczki pocztowe polskie i zagraniczne. Zgłoszenia „Filatelia" Kraków, Długa 14. 11706

KUPIĘ zaraz złoty łańcuszek, pierścionek lub branzoletę okazyjnie. — Zgłoszenia: Kraków, Zwierzyniecka 9, m. 1. 11678

TARNÓW — kupię pierścionek lub branzoletę złotą. Dobrze zapłacę. — Tarnów, Mościckiego 39. 11614

KUPIĘ futro w dobrym stanie: Zwierzyniecka 34, m. 5. 11490

KUPUJĘ stare żelazo, — maszyny. Firma „Żelazo" Kraków, Krakusa 32. — 11644

NOSZONĄ męską garderobę kupuję, płacę najlepsze ceny: Gazowa 11, m 14. 11723

PIERŚCIONEK, obrączkę albo łańcuszek kupię. — Zgłoszenia: ul. Basztowa 24, m. 7, III p., między godziną 8—12 i 1—6. 11728

ZASTAWNICZĄ kartkę kupię. Zgłoszenia: ulica Basztowa 24, m. 7, III p. 11727

WYCZÓŁKOWSKIEGO pastel, akwarelę kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 11843". 11843

KUPIĘ buty narciarskie nowe lub mało używane, nr. 38. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 11785". 11785

TERPENTYNY kupię większą ilość. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 11830". 11830

SKLEP galanteryjny lub inny w Śródmieściu kupię. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 11787". 11787".

CUKRU partję kupię. — Zgłoszenia: Krowoderska 39, m. 16, godz. 18—20. 11780

ZNACZKÓW zbiór bardzo poważny kupię. Zgłoszenia: Traugutta 24, m. 10, godz. 17—19 11781

KUPUJE len, konopie, — pakuły każdą ilość, podać cenę, ilość, miejscowość. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr 11575". 11575

MIKROSKOP lekarski 3 objektywowy kupię okazyjnie. Wiadomość: Pędzichów 4, m. 5. 11798

PSA podwórzowego wilczura kupię. Starowiślna 12. mieszkanie 22. Świątek. 11822

KUPIĘ maszynę do szycia. Wiadomość: Kraków ul. Krótka 10, m. 1 — (przecznica ul. św. Filipa). 11839

KUPIĘ okazyjnie kredens pokojowy, ściankę przedpokojową jasne, szafkę spiżarnianą. Kraków, Garbarska 7, m. 10. 11871

KUPIĘ większą ilość siatki do ogrodzenia. Czechowicz — Skład węgla — Krasińskiego 5. 11869

URZĄDZENIE biurowe — kupię, biurka, szafy, krzesła, lampy stojące itp. — Czechowicz — Skład węgla, Krasińskiego 5. 11868

KUPIĘ okazyjnie sypialnię ładną mało używaną w dobrym stanie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków. „Nr. 10827" 10827

KUPUJĘ używaną garderobę, obuwie, bieliznę, pościel, biżuterję, meble. Płacę najwyższe ceny. Krupnicza 14/5. 11087

KUPIĘ dwurodzinny dom willę, ogród, komfortowy Kraków lub okolica bez pośrednika i przenośnego gotówką. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 11666". 11666

KUPIĘ łańcuszek, pierścionek, branzoletę, zegarek złoty. Zamenhofa 9, m. 2a. — Od godz. 3—6. 11768

KUPIĘ biżuterję damską męską. Zgłoszenia: Chocimska 27, m. 2. 11766

BECZKI na kapustę 100—200 litrów kupię. Zgłoszenia Goniec Krakowski „Nr. 11747". 11747

OBRĄCZKI ślubne, pierścionek zaręczynowy lub łańcuszek złoty, albo karty zastawnicze na powyższe kupi katolik — Długa 45, m 7, 10—16. 11744

ZASTAWNICZE kartki złote przedmioty kupuję. Płacę najwyższe ceny — Kraków, Rynek Gł. 43, A—B II p. m. 4. 11740

KUPIĘ auto 4-osobowe w dobrym stanie o bardzo silnym motorze, na piaski. Oferty: Smoleńsk 10, m. 6. 11737

DROGERJĘ źle idącą — w centrum śródmieścia Krakowa, kupię. Goniec Krakowski, Kraków. „Nr 11771". 11771

SZAFĘ amerykańską biurową, dużą i małą, oraz szafę żelazną (kę) kupię natychmiast. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 11770". 11770

KUPIĘ piec używany na koks, największy, marki American - Union. Goniec Krakowski „Nr. 11692". — 11692

KUPIĘ parę obrączek złotych lub branzoletkę, ewentualnie inny przedmiot złoty — zapłacę najwyższą cenę. Do Gońca Krakowskiego „Nr. 11673" 11673

SAMOCHÓD ciężarowy — dobry stan — kupię. Oferty: Goniec Krakowski Nr. 11717". 11717

KUPIĘ dwie obrączki (pierścionki), łańcuszek, sygnet, zegarek złoty. — lub kartę zastawniczą. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, — „Nr 11854". 11854

KUPIĘ, wydzierżawię — przystąpię do spółki lub poprowadzę interes handlowy, posiadam realność i 1500 zł. gotówki. Łaskawe zgłoszenia — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 11805". 11805

PARCELĘ (Bronowice) 150—300 sążni kupię od właściciela. Gotówka zaraz. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 11714". 11714

MOTOR ropny dobry — 10—12 HP kupi Armatys Tuchów. 11819

KARTKĘ zastawniczą kupię. Zamenhofa 9, m. 2a parter 10—12 i 3—6 — 11866

KUPIĘ 2 obrączki złote, pierścionek, łańcuszek, — medalik. Kurkowa 5/6. 11846

KUPIĘ okazyjnie w dobrym stanie maszynę krawiecką Singera. Kraków, Szpitalna 18, Zakład krawiecki. 11858

BIŻUTERJĘ złotą, najchętniej branzoletę zaraz kupię, dobrze zapłacę. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 11855". 11855

Sprzedaż

KADZIDŁO, TROCICZKI do nabycia w większych ilościach w fabryce E. Matula, Kraków, ul. Helclów 17. 153k

MEBLE KUCHENNE, PRZEDPOKOJOWE, POKOJE DZIECIĘCE: specjalny skład — Kraków, **BRACKA** 6, w podworcu. 11709

PIANINO OKAZJA bardzo dobrej marki, w stanie faktycznie doskonałym, o pięknym, szlachetnym dźwięku — metalowo-pancernej najnowszej konstrukcji — sprzedam za przystępną bardzo cenę. Mikołajska 6, I. piętro. 11246

FUTRA DAMSKIE: karakuł, źrebak, foka — oraz płaszcz dla osoby wysokiej, średnio tęgiej okazyjnie sprzedam. Al. Słowackiego 8, m. 9, godziny 9—11 i 14—16. 11487

FIRANKI, kapy, serwety poleca pracownia robót ręcznych Zyblikiewicza 5/10. 11642

WÓZ z półkoszkami lżejszy sprzedam tanio, byle zaraz — również uprząż (szleje). Ul. Żelazna 1 — m. 8. 11765

FUTRO męskie prawie nowe nutrja, okazyjnie sprzedam. — Stradomska 7/11. 11750

LIS błękitny prawdziwy, kolczyki złote z diamentami sprzedam. Podgórze, Nadwiślańska 8. 11745

SPRZEDAM biurko gabinetowe, fortepian, piękny ton, kilim 4—3 m. — Krowoderska 48/1. 11743

SKLEP cukierniczo-owocowy do sprzedania. Karmelicka 62, obok bramy. 11669

SYPIALNIĘ dębową mało używaną, okazyjnie sprzedam. Łazarza Boczna 9/5. 11672

PAROKONNY wóz, uprząż oraz 7-letni koń do sprzedania. — Wieliczka 12/1. 11730

SAMOCHÓD 6-osobowy — Tatra w dobrym stanie, sprzedam. Kraków Kopernika 27. 11716

SPRZEDAM aparat fotograf. „Kodak", lornetkę (perłowa masa) Kraków, Florjańska 27, biuro „Fema" 10—12, 17—19. 11813

SALONIK kryty brokatem, **PATEFON SZAFKOWY, PŁYTY** — sprzedam. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 11806". 11806

SPRZEDAM futro męskie uozania, płaszcz, anglez. Biskupia 16, m. 2. 11802

PŁASZCZ męski, damski, dziecięcy, nowa suknia, spódnica, bardzo dobry stan, sprzedam. Oglądać: Kraków, ul. Tenczyńska 4 m. 2, od 10—17. 11725

KAMIENICA nowa, komfortowa, trzynastoubikacjowa, ogród (przystanek tramwajowy) 67.000. dochód 4.000. — **WILLA** nowa, komfortowa, dziewięciopokojowa, ładnie położona, ogród, 42.000. gotówka 36.000. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 11715" 11715

MASZYNY do pisania Underwood, Ideal sprzeda, firma „Adler", Kraków, św. Marka 25. 11751

KALENDARZE kieszonkowe, hurtownie firmowe setka 12.— detalicznie: Ziembicki, Kraków, Marjacki 2. 158k

TYTOŃ w liściach papierowych sprzedam większą ilość okazyjnie. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 11859". 11859

LORNETA pryzmatyczna Zeiss dobry stan do sprzedania. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr 11856". 11856

FORTEPIAN 550 ZŁ — światowej marki „**BÖSENDORFER**" sprzedam. Starowiślna 12/22, oficyna lewa. 11853

OKAZJA — PARCELA 133 sążni, kompletnie uzbrojona, plany zatwierdzone, — okolica Parku Krakowskiego 30.000 zł. Sprzeda „Gwarancja" — Starowiślna 12. 11852

TAPCZANY, otomany — materace, rozkładanki — łóżka polowe, najtaniej sprzedaje, wykonuje Wesołowski, Marka 16. 11881

PIANINO NAJLEPSZEJ marki, najnowszej konstrukcji, **KONCERTOWE**, o pięknym tonie — tanio (wyjeżdżam). — maszyna **UNDERWOOD**, futro, raglan, palto: Karmelicka 17 biuro). 11849

OKAZJA! — PIANINO luksusowe, — mało używane, tanio sprzedam: **JAGIELLOŃSKA** 10, mieszkanie 6. 11889

WÓZKI DZIECIĘCE, lalkowe, hulajnogi łóżeczka, poleca A. Kowalska, Karmelicka 20. 11878

DENTYSTYCZNEGO Zakładu urządzenie okazyjnie sprzedam. — Goniec Krakowski, Kraków — „Nr .11789". 11789

PATEFON 2 sprężynowy, płyty sprzedam. Dwernickiego Nr 7, m. 9. 11791

SPRZEDAM kredens duży, mały, garnitur mebli. Helclów 7. 11793

SPRZEDAM parę wagonów kilkuletniego drzewa stolarskiego jesion brzoza dębina. Błotnicki, Jarosław, Szpitalna. 11799

NOWĄ kamienicę przy Osiedlu Oficerskim sprzedam za 150.000. Wiadomość: Siemiradzkiego 11, m. 3. 11797

LISY gotowy spód pod futro męskie oraz maszynę do szycia i piecyk elektryczny sprzedam. — Skwerowa 38, m. 3 (Dębniki) godz. 16—17. 11823

DO SPRZEDANIA futro męskie w dobrym stanie oraz zegar ścienny z kurantem. Wiadomość ulica Koletek 5, m. 5 między godz. 12 a 14-tą. 11824

SPÓD futrzany piżmaki sprzedam. Szlak 47 m. 10 od 3—5. 11825

PIANINO dobrej marki, krzyżowe okazyjnie sprzedam. Kraków, ul. Krowoderska 50 I p. 11827

KAMIENICĘ, śródmieście, komfortową, dochód 24.000.— obciążenie 150 tys dopłata 150.000. — **PARCELE** uzbrojone, okolica Park Krakowski z zatwierdzonymi planami na budowę 80.000.—, nadto szereg parcel od 3.000 wzwyż, sprzeda „Lokata" Kraków, Łobzowska 4. — 11828

FOTELE biurowe, salonik firanki okienne pojedyncze, porcelana domowa i inne sprzedam. Zielona 3, m 4 między 3 a 4. 11835

NADZWYCZAJNA okazja! Dwie parcele uzbrojone, 400 sążni, przy tramwaju — Cichy Kącik, Błonia — 17.500, sprzeda „PIAST" Kraków, Rynek 39 pierwsze piętro. 11833

SPRZEDAM maszynę do pisania Underwood, Kraków, Krowoderska 21/1. 11851

MASZYNY do wyrobu cukierków, sztance, walce sprzedam okazyjnie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 11844" 11844

TAPCZAN, biurko męskie stoły, szafy, krzesła, maszyna akwafortowa dla grafika, lustra, salonik, jadalnię wiedeńską sprzedam. Kraków, ul. Dominikańska 1/1 11876

Lokale

LOKATORZY solidni pochodzą zawsze z Mikołajskiej 6 — Centralnego Biura Mieszkaniowego — „10-lecie istnienia Firmy" Wybór mieszkań — wybór lokatorów. 11245

TRZY pokoje komfort. I p., front, do wynajęcia od 1 stycznia: ul Sławkowska 28 Informacyj udziela: Florjańska 7 — sklep w podworcu 11356

NOCLEGI, pokoje wolne — informacje: Sławkowska 4/III, godz. 1—7. 11483

OBSZERNY POKÓJ przy Rynku Głównym, I. piętro, szczególnie nadający się do celów **HANDLOWYCH — WARSZTAT** — zaraz od gospodarza do wynajęcia. Zgłoszenia do Gońca Krakowskiego „Nr. 11731". 11731

DUŻY umeblowany pokój z piecem kuchennym wolny. Kraków, Karmelicka 17, — Szachowski. 11623

2 pokoje, kuchnia komfort Kraków, Kasztelańska 32 9871

2 POKOJE umeblowane, osobne wejście do wynajęcia. Grodzka 60, II. p. m. 8. 11769

SZEŚĆ pokoi kuchnia łazienka I. p. lub oddzielne po 3 pokoje w starym domu na biura lub mieszkanie do wynajęcia na Karmelickiej. Wiadomość ul. Urzędnicza 46, m. 6. 11767

DO wynajęcia pokój z kuchnią Kraków, Podchorążych 11/5. 11764

UMEBLOWANY pokój — komfort, śródmieście, dla 2 osób na posadzie. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 11779". — 11779

TRZECHPOKOJOWE pełnokomfortowe I piętro — Kraków, Konarskiego 21a do wynajęcia. 11810

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego dwuosobowego z utrzymaniem lub bez, ewentualnie z używaniem łazienki i kuchni. Warunki podać Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 11307". 11307

POKÓJ, piec kuchenny, półkomfort, wolny zaraz, czynsz zgóry. Wiadomość: Kraków, Chocimska 7, od 3—5. 11761

POKOJU umeblowanego na godziny ordynacyjne w okolicy Rynku poszukuje lekarz. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr 11820". 11829

WYNAJMĘ 2 umeblowane pokoje z kuchnią. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 1786". 11786

KAWALERKI umeblowanej, niekrępującej poszukuję. Goniec Krakowski, Kraków „Nr 11788". — 11788

POKÓJ umeblowany, — piec kuchenny, przedpokój samotnym, czynsz zgóry. Helclów 7/II. — 11792

POKÓJ kuchnia komfort lub bez poszukuję. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 11800". — 11800

DO wynajęcia 3 pokojowe mieszkanie (zwolnione od zajęcia). — Kazimierza Wielkiego 40, m. 5. 11868

MIESZKANIA POKOJE poleca, **DOMY** sprzedaje, sklepy: Biuro Szachowskiego, tylko **KARMELICKA** 17 — założone 1910. 11848

NOCLEGI tanie: Długa 31, m 15/III, oficyny. 11842

MIESZKANIA: JEDNOPOKOJOWE kuchnia, 30 złotych — z piecem kuchennym 20 - czteropokojowe 90 złotych — poleca Najstarsze Biuro **SZACHOWSKA**, Jagiellońska 10/6. 11890

Matrymonialne

MŁODY na posadzie szuka młodej, skromnej panienki samodzielnej lub mały posag, cel małżeństwo. Listy fotografja - Goniec Krakowski, „Nr. 11635". 11635

PANNA na posadzie lat 27, chce poznać Pana z braku znajomości — też na posadzie. Bruneci mają pierwszeństwo. — Cel matrymonjalny. Łaskawe zgłoszenia z fotografjami: Goniec Krakowski „Nr. 11668". 11668

LAT 24 samodzielny kupiec pozna panienkę najchętniej z rodziny kupieckiej, cel matrymonjalny. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 11804". 11804

BYŁE licealistki, biedne, nieładne, pragną poznać w celu matrymonjalnym odpowiednich im panów. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 11840". 11840

PIEKARZ lwowianin — poszukuje osoby do wspólnego interesu z gotówką w celu małżeńskim. Zgłoszenia do Gońca Krakowskiego Kraków — „Nr. 11865". 11865

PRZYSTOJNY czterdziestoletni inżynier samotny poślubi odpowiednią panią z gotówką lub interesem handlowym. Zgłoszenia pisemne: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 11860". 11860

Nauka i wychowanie

PROF. gimn., dr. fil., z długoletnimi studiami za granicą uczy niemieckiego i angielskiego. Ceny przystępne. Zyblikiewicza 5, m. 37. 11757

POSZUKUJĘ konwersacji angielskiej — w zamian nauka niemieckiego lub polskiego. J. Lea 5 a, m. 15, godz. 14—17. 11566

MASZYNOPISMA uczę fachowo, tanio: Sławkowska 30 6, godz. 14—17. 11526

NIEMIECKIEGO, angielskiego uczy tanio kwalifikowana Niemka Tłómaczę Krótka 6/7. 9546

WIEDEŃCZYK wyucza w 40 lekcjach niemieckiego, angielskiego, francuskiego: — Zyblikiewicza 5/160. 11333

NIEMIECKIEGO języka wyucza — oraz konwersacja, podania, tłumaczenia korespondencja handlowa, Kraków, Lelewela 6 II/5. Na żądanie przychodzę do domu. 11775

Różne

CHEMICZNA PRALNIA, FARBIARNIA FRANCISZKA BĘBENKA, CENTRALA UL. GRZEGÓRZECKA 32 — przyjmuje na sezon zimowy do chemicznego czyszczenia na sucho futra, lisy, kożuchy, kożuszki dziecinne, kołnierze futrzane, — oraz przyjmuje do czyszczenia i farbowania wszelką garderobę i materjały. Pranie bielizny i kołnierzy bezkonkurencyjne. Kołnierze wykonuje z srebrno białym połyskiem 11593

MYDŁA! Niezawodny sposób wyrobu 55 gatunków mydeł — sprzedam: Sławkowska 4/III, godz 1—7. 11484

ARTYSTYCZNA TKALNIA naprawia bez śladu wszelką garderobę, czyści chemicznie, farbuje, przerabia wszelką garderobę. Kraków Grodzka 6 — **WATALINA** na składzie. 11388

ALBUMY amatorskie, pamiątki z Krakowa, teczki biurowe, notesy i t. p. do dalszej odsprzedaży do nabycia w Wytwórni albumów Kraków, Krakowska 21 — w podworcu. — 11877

PODANIA, tłumaczenia, korespondencja niemiecka Wybickiego 5, m. 2 — od 11—14. 11879

UWAGA! W NIEDZIELĘ DNIA 17-go GRUDNIA PRZED BUDYNKIEM STACYJNYM W RUDAWIE LUB W POCIĄGU ZDĄŻAJĄCYM Z RUDAWY DO KRAKOWA, Z WYJAZDEM Z RUDAWY O GODZ. 18.36, ZGUBIONO PORTFEL Z KWOTĄ OKOŁO 20 ZŁOTYCH I RÓŻNEMI DOKUMENTAMI. UCZCIWEGO ZNALAZCĘ UPRASZAM O ŁASKAWY ZWROT DOKUMENTÓW W KRAKOWIE, UL. WARSZAWSKA 25, ZA SOWITEM WYNAGRODZENIEM. 11872

SĄD grodzki, Oddz. I. Kraków, dnia 13 grudnia 1939, Sygn I 2 Nc 734/39 Na wniosek Stanisławy Sas-Wisłockiej zarządza się postępowanie celem umorzenia książeczki oszczędnościowej Komunalnej Kasy Oszczędności Powiatu Krakowskiego Nr. 22798-A (Sas-Wisłockie Stanisława i Zofja) opiewającej na kwotę 500 zł., zastrzeżonej na hasło i wzywa się posiadaczy tej książeczki, aby zgłosili swe prawa do 6 miesięcy od daty ogłoszenia tego wezwania. W razie przeciwnym uznałby sąd po bezskutecznym upływie tego czasukresu wymienioną książeczkę za umorzoną. — T. Japa, sędzia grodzki. 11760

SĄD grodzki w Krakowie dnia 7 grudnia 1939. — Sygn. I, 1. Nc 1040/39 Na wniosek Władysława Gernanda zarządza się postępowanie celem umorzenia książeczki oszczędnościowej Kom. Kasy Oszczędności Miasta Krakowa Nr. 106.252, wystawionej na nazwisko Władysław i Michalina Gernandowie, opiewającej na kwotę 429.71 zł., i wzywa się posiadaczy powyższej książeczki, aby do 6 miesięcy od daty ogłoszenia tego wezwania zgłosili swe prawa, gdyż w przeciwnym razie Sąd uzna po bezskutecznym upływie tego czasokresu wymienioną książeczkę za umorzoną. 11803

LICYTACJA w sprawie egzekucyjnej przeciw Adamowi Zakrzowieckiemu przy ul. Harcerskiej 10, Zakrzówek, odbędzie się dnia 22/XII 1939, godzina 13. Sprzedane będą: zegarek złoty ze złotym paskiem, oraz 3 konie. Oszacowanie odbędzie się na miejscu, gdzie również można oglądać zajęte nieruchomości. — Komornik Sądu Grodzkiego Rew. IV. w Krakowie, Sarego 28, Sygn. 1551/39. 11885

SŁYNNY Astrolog-Grafolog Chiromanta wyjaśnia każdemu mroki przeznaczenia! Analizy grafologiczne, horoskopy niemylne!! Wskazania zaginionych. — Przyjęcia codzień: Kraków, Szewska 7, m. 8. 11882

SĄD okręgowy w Krakowie, Wydział I cywilny, dnia 14 grudnia 1939. — I T 9/39 i inne. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłych. I. **UCZESTNICY WOJNY ŚWIATOWEJ:** 13. p. p. b. armji austrjackiej: Jan Szklarz, urodzony 2 sierpnia 1895 w Luszewicach, Jan Sobesto, urodzony 6 października 1893 w Liszkach, 15 p. art. b. armji austrjackiej: Feliks Jachimczyk, urodzony 10 stycznia 1893. 3 p. legjonów polskich: Franciszek Torba, urodzony 31 stycznia 1896 w Leszlówce. — 16 pułk 4 komp. obrony krajowej b. armji austrjackiej: Stanisław Kubin, urodzony 1 października 1891 w Lanckoronie. — 1 pułk ułanów: Józef Zamerlak, urodzony 27 stycznia 1891 r. — Nieznany pułk: Feliks Lasek, urodzony 18 maja 1901 w Branicach. **II. UCZESTNICY WOJNY POLSKO - BOLSZEWICKIEJ:** 40 p. p. W. P. Wawrzyniec Brandys, urodzony 21 kwietnia 1900 w Spytkowicach. — **III. WYDALI SIĘ BEZ WIEŚCI:** Antoni Geras, urodzony 9 czerwca 1843, wyjechał przed 40 lat w kierunku Warszawy jako flisak. Piotr Szwed, urodzony 27 czerwca 1889 w Krzęcinie, wyjechać miał w r. 1913 do Ameryki. Franciszek Ptak, urodzony 27 września 1877 w Dobczycach, w 1912 r. wyjechać miał do Ameryki Północnej. Józef Wąsik, urodzony 21 marca 1865 r. w Liszkach, wyjechać miał do Ameryki. Wojciech Ulman, urodzony 11 marca 1881 w Stróży, pow. Myślenice, wyjechał w r. 1909 do Ameryki. Stanisław Tylutko, urodzony 17 stycznia 1887 w Kolbuszowej, Jan Grabarz, urodzony 5 kwietnia 1890 w Wiśniczu Starym, 1913 r wyjechał do Ameryki. Antoni Cagel, urodzony 27 lutego 1886 w Siedlcu, pow. Bochnia, w r. 1913 wyjechał do Ameryki. — Hermina z Müllnerów Gamoniowa, urodzona 17 grudnia 1882 w Sollenau, wyjechała w r. 1924 do Brazylji. — Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionych za zmarłych, ogłasza się wezwanie: ażeby udzielono o nich wiadomości Sądowi i wzywa się ich, aby stawili się przed Sądem lub w inny sposób dali znać o sobie, a to wymienieni pod I. w terminie ½ roku, zaś wymienieni pod II. i III. w terminie jednego roku od dnia dzisiejszego ogłoszenia. Po tym terminie Sąd orzeknie o uznaniu ich za zmarłych. Równocześnie zarządza się postępowanie o rozwiązanie węzła małżeńskiego: małżeństwa zawartego w rzymsko - katolickim kościele w Insbrucku 9 października 1911 między Herminą z Müllnerów Gamoniową, córką Hermana i Teresy z Scharingerów, urodzoną 17. XII. 1882 w Sollenau, a Franciszkiem Gamoniem z Wieliczki. Obrońcą węzła małżeńskiego ustanawia się adwokata Stanisława Truszkowskiego w Krakowie, Garbarska 4; małżeństwa zawartego 11 lutego 1908 r. we Wiśniowej między Marjanem Rokoszem z Marjanną z Tomerów, córką Józefa i Agnieszki. Obrońcą węzła małżeńskiego ustanawia się adwokata Stanisława Wojciechowskiego w Krakowie, Kurkowa 3. — Po roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu Sąd orzeknie ostatecznie o rozwiązaniu węzła małżeńskiego. 11630

BEZPŁATNIE wszelkich informacyj w sprawach handlowych udziela Terlecki, Kraków, **„FLORJAŃSKA 55"** — Firma chrześcijańska. 11886

OBIADY domowe na maśle — kuchnia warszawska, drób — na życzenie dieta: Karmelicka 54, I p., m. 9. 11845

GRUŹLICĘ płuc, zaflegmienie, nawet zastarzałą astmę, katary żołądka, kamienie żółciowe, choroby nerek, wątroby wylecza **„PINI SALVATOR"** pod gwarancją za zwrotem pieniędzy. Laboratorjum lecznicze Józefy Mazur, ul. Długa 49. — m. 1. 11883

SĄD Grodzki w Krakowie Oddział I. Dnia 25 listopada 1939. Sygn.: I 2 Nc 710/39. Na wniosek Stanisławy Worytko zarządza się postępowanie celem umorzenia bezimiennego dowodu zastawnicznego Nr. 30961 z daty 22 lipca 1939 r. Zakładu Zastawniczego Komunalnej Kasy Oszczędności Miasta Krakowa i wzywa się posiadacza tego dowodu zastawniczego, aby zgłosił swe prawa do 6 miesięcy od daty ogłoszenia tego wezwania. W razie przeciwnym uznałby Sąd po bezskutecznym upływie tego czasokresu wymieniony dowód za umorzony. — Sędzia grodzki T. Japa. 11778

OSTRZEŻENIE! Wszystkich, którzy będą rozsiewali plotki, jakobym była żydowskiego pochodzenia, pociągnę do odpowiedzialności sądowej. Julja Dworzyńska — Zakopane. 156k

Naczelny redaktor w zastępstwie: Włodzimierz Długoszewski. — Ska Wydawnicza „Goniec Krakowski". — Zakłady graficzne „I. K. C.".